

Opis bibliograficzny: Jan Świdziński, *Gramatykalizacje Natalii LL*, [w:] *Aspekty nowoczesnej sztuki polskiej*, Galeria Współczesna, Warszawa 1975, s. 39 – 41.

Uwagi: tekst nieedytowany

Słowa kluczowe: Natalia LL, gramatykalizacja, znak, język

Tekst:

W Galerii Współczesnej w Warszawie zaprezentowała swe nowe prace LL. Konsekwencja z jaką autorka od kilku lat realizuje swój program wizualny i wynikające stąd szersze wnioski dla sztuki współczesnej, skłania do przeprowadzenia szerszej analizy postawionych problemów. Interesowałyby nas takie 3 etapy sztuki współczesnej:

1. Dematerializacja.
2. Analiza.
3. Gramatykalizacja.

Pierwszy należy jeszcze do okresu minimal artu. Oznacza ostateczne wyczerpanie się możliwości wyrazowych sztuki tradycyjnej (tendencje Retro ostatnich lat wskazują, że jedyną propozycją tej sztuki może być powrót do tego co zostało już odkryte).

Drugi, zapoczątkowany sztuką konceptualną, jest analizą funkcjonowania sztuki: sztuka-teoria, metasztuka, sztuka-język. Trzeci wreszcie, to formowanie nowych zasad gramatyki sztuki. Problemy, wobec których sztuka musiała się ustosunkować są następujące:

- A. Sztuka jest obrazem.
- B. Sztuka jest językiem.

[s. 40] Problem A ma za sobą długą tradycję. Nie dotyczy wyłącznie sztuki. Jeszcze we wczesnych pracach Wittgensteina język jest obrazem rzeczywistości. To powszechnie obowiązujące do XVIII wieku stanowisko jest stale żywym, czego przykładem mogą być dywagacje o sztuce w „Kulturze” czy „Sztuce”.

Problem B wywodzi się ze współczesnych rozważań nad językiem zarówno lingwistyki jak logiki. Sformułować najkrócej można go tak. Język, nie jest mniej lub bardziej wierną kalką rzeczywistości. Jest arbitralny wobec rzeczywistości. Nie podobieństwo sprawia, że przez

słowa poznajemy rzeczy, lecz przyjęta konwencja, reguły słownika i gramatyki. Reguły (język) tworzą mowę, mowa z kolei zmienia reguły, które nie są elementem stałym. Czy współczesna koncepcja komunikacji językowej dopuszcza możliwość sztuki wizualnej? Od kilku lat kontynuowana działalność Natalii LL wskazuje tu na możliwości konstrukcji nowej gramatyki sztuki po okresie analiz konceptualnych.

Podstawowym elementem jest zastąpienie konwencji malarskiej czy graficznej fotografią. Fotografia jest jednocześnie językiem i obrazem, ma zakodowaną gramatykę (reguły) poprzez konstrukcje parametrów urządzenia. We współczesnym społeczeństwie (na co zwrócił uwagę McLuhan), coraz częściej fotografia i telewizja zastępują język lingwistyczny. Znak fotograficzny podlega innym prawom percepcji niż znak językowy. Jego rozumienie odbywa się pośrednio poprzez odwołanie się do rzeczywistości znanej nam z doświadczenia, które coś dla nas znaczyło.

Obiektywizm w fotografii, o którym tak często się mówi, oznacza jednak użycie konwencjonalnego kodu, podlegającego ogólnym przyjętym regułom. (Tylko taki kod nie zostaje odczytany jako kod, lecz jako prawdziwy obraz świata). Stwarza to jednak nową możliwość, którą Natalia LL wykorzystuje. Zdjęcie „pozbawione” warstwy morfologicznej przez użycie konwencjonalnego języka, utożsamia widza z rzeczywistością. Wprowadzenie dyskretnych zmian w morfologii (które w rzeczywistości autorka stosuje) staje [s. 41] się zmianą samej rzeczywistości. Jest to działanie podobne do działania języka lingwistycznego, w którym reguły języka określają mowę a mowa pozwala na zmianę reguł, reguł języka i szerszych reguł socjalnych tworzących te reguły języka.

Przy użyciu fotografii, jak robi to Natalia LL, proces ten zostaje przyspieszony, działa sugestywniej, odwołując się do bezpośredniego kontaktu wizualnego z rzeczywistością.

Tak więc gramatyzacja Natalii LL staje się bazą szerszych rozważań na płaszczyźnie sztuki najnowszej, pozwalając na bliższe określenie jej funkcji, funkcji tej rzeczywistości, która tworzy sztukę i tej, która zostaje poddana działaniu sztuki.